



Fundacja Kompińskich

Agnieszka Zuzanna Kompińska
FUNDACJA KOMPIŃSKICH
Ul. Marii Konopnickiej 11 lok 1
87-100 Toruń

Płock, dnia 29 listopada 2025 r.

Szanowny Pan
Arkadiusz Adamkowski

Redaktor Gazety Płockiej

<https://gazetaplocka.com.pl/>

WNIOSEK o SPROSTOWANIE OŚWIADCZENIA ARTYKULU PRASOWEGO

Działając w imieniu Fundacji Kompińskich, KRS 0001180762 z siedzibą w Toruniu, której jestem Fundatorem oraz w imieniu własnym wnoszę o sprostowanie nieprawdziwych informacji podanych przez Rodzinę Kompińskich w oświadczeniu opublikowanym w dniu 10 grudnia 2025 roku przez Waszą gazetę.

Również zwracam się z uprzejmą prośbą o opublikowanie niniejszego pisma.

W wyżej wymienionym oświadczeniu Pani Grażyna Kompińska oraz mój brat Rafał Kompiński wraz z dalszą Rodziną, oświadczyli nieprawdę, iż jako najbliżsi Ś.P Andrzeja Klemensa Kompińskiego nie są oni powiązani ze mną osobowo, pomijając fakt, iż jestem pierwotną córką Ś.P Andrzeja Kompińskiego, czyli najbliższą Rodziną w pełni tego słowa znaczeniu.

"Nie jesteśmy powiązani osobowo" oznacza, że firma lub osoba składająca oświadczenie nie ma osobistych i rodzinnych powiązań, co w tym przypadku stanowi inaczej.

W dalszej części oświadczenia, zgadzam się z jego treścią, iż nie mamy powiązań kapitałowych, deklarując brak zależności finansowej i kontroli gwarantującą niezależność w relacjach biznesowych z wyżej wymienionymi osobami.

Pragnę również poinformować, iż nie korzystam z majątku po moim zmarłym tacie gdyż jestem w trakcie sprawy spadkowej i jest to jedyny aspekt w znaczeniu finansowym, który mnie łączy z Panią Grażyną Kompińską oraz moim przyrodnim bratem Rafałem Kompińskim.

Podsumuje to wszystko miłym akcentem.

Andrzej Klemens Kompiński zawsze z uśmiechem, zawsze gotów wyciągnąć rękę do tych, którzy potrzebowali wsparcia. Przedsiębiorczy, pracowity, z sercem większym niż wszystkie jego życiowe sukcesy.

Budował swoją firmę ciężką pracą i odwagą podejmowania decyzji. Robił to nie tylko z myślą o sobie, ale o ludziach, którzy dzięki niemu mogli żyć spokojniej, godniej, z poczuciem bezpieczeństwa.

Gdy odszedł, pozostawił po sobie ogromną pustkę. Ale pozostawił też coś jeszcze: inspirację. Jako jego córka, patrząc na dzieło swojego ojca, na jego szlachetność i troskę o innych, postanowiłam, że dobro nie może się zatrzymać, że musi dalej płynąć tam, gdzie jest potrzebne.

Tak narodziła się Fundacja Kompińskich. Nie jako formalna instytucja, ale jako przedłużenie jego serca. Jako dowód, że miłość do drugiego człowieka jest dziedzictwem, które można i warto rozwijać. Dziś fundacja wspiera tych, którym los rzuca pod nogi zbyt wiele przeszkód. Działa w duchu wartości, które Śp Andrzej Kompiński niósł przez życie: życzliwości, uczciwości, solidarności. Każdy projekt, każda podjęta inicjatywa to jak kolejny krok, który jako jego córka wykonuję ramię w ramię z tatą – choć już tylko w sercu.

Z poważaniem
Prezes Fundacji Kompińskich